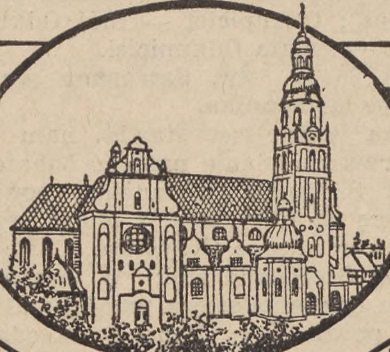
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V | Bydgoszcz, dnia 23 grudnia 1934 | Numer 51

Wszystkim naszym Drogim Parafjanom, szczególnie tym, których przygniatają troski, życzy z okazji Świąt Bożego Narodzenia z całego serca obfitego

błogosławieństwa Bożej Dzieciny

Ks. Proboszcz z Duchowieństwem Parafjalnem

Na Boże Narodzenie.

Pójdźcie, pokłońmy się Mu".

„Dziś narodził się Chrystus;
Dziś ukazał się Zbawiciel:
Dziś na ziemi śpiewają Aniołowie,
weselą się Archaniołowie:
Dziś radują się sprawiedliwi mówiąc:
Chwała na wysokości Bogu, alleluja.

Chrystus nam się narodził, pójdźcie, pokłońmy się (Jemu)!

Kto jest ten, któremu dzisiejszy dzień jest przeznaczony, i dzisiejsze święto tak wyszczególnione w roku? Kim jest ten, ku któremu dziś tyle uczuć świętych i tyle wzruszeń oraz aktów pobożności jest zwróconych? To Jezus Chrystus, Pan nasz, nasz Zbawiciel, który się dziś narodził! Jemu to składamy wiarę mocną, miłość wielką, większą nad wszelkie poznanie. Do Niego zdążają nasze tęsknoty, wołania i pożądania i nadzieje naszego serca. Ale przypatrzmy się bliżej, jak ten Zbawiciel przedstawia się dzisiaj? Oto mamy go widzieć na trzech obrazach — jakby w trzech postaciach. Na pierwszym obrazie widzimy Go jako Zbawiciela — Dzieciątko Boże; Zbawiciela, jakiego zwykła sobie wyobrażać pobożność prostaczków: małe dzieciątko, leżące na sianie w żłóbku betlejemskim. O takim Zbawicielu-Dziecinie mówi nam ewangelja w pierwszej mszy, choć krótko, ale bardzo znacząco i w sposób trafiający do duszy i uczuć naszych: Samotna zimna i ciemna stajenka, dzieciątko w żłobie; dwoje zwierząt ogrzewa je swem ciepłem. Już prorok przed wiekami zapowiedział: „Dzieciątko się nam narodziło, i syn nam jest dany". (Iz. 9, 6). I liturgja, choć tak poważnie nastrojona, dziś chętnie się zwraca ku Boskiej Dziecinie:

Coście widzieli, pasterze? Dzieciątko w żłobie leżące!" Liturgja się zdumiewa nad tą dziwną tajemnicą, że zwierzęta oglądały Boga narodzonego, leżącego w żłobie. Dalej widzi liturgja Aniołów śpiewających. Cały świat ma przedstawicieli u żłóbka. Dziecina, mały Jezus na sianku, drżący z zimna, przy Nim Matka Jego i św. Józef, dalej pasterze, i bydlęta. Oto obraz Zbawiciela, w jakim się lubuje nasza fantazja, przywykła od młodych lat do takiego rozumienia tajemnicy Narodzenia Chrystusa.

Jest jeszcze drugi obraz, również w dzisiejszych tekstach przedstawiony. Prorocy mówili w jutrzni dzisiejszej, że „Dzieciątko się nam narodziło, syn nam jest dany" — ale zaraz dodali: „i na jego ramieniu panowanie, i nazwą imię Jego wielkiej rady Anioł". Dziecina rośnie na olbrzyma: „I stało się panowanie na ramieniu Jego, i nazwą imię Jego: Przedziwny, Radny, Bóg, Mocny, Ojciec przyszłego wieku, Książę pokoju". Liturgja nie zatrzymuje się przy żłóbku i nie wpatruje się w małego Jezusa, lecz ukazuje nam w nowonarodzonym Zbawicielu Króla Pokoju, dalej podkreśla, że ta dziecina to Syn Boży, urodzony z Ojca przed wiekami,. Ten król Pokoju poto przyszedł na świat, by ludziom pokój i sprawiedliwość przynieść.

Mamy także trzeci obraz Chrystusa, o którym w Boże Narodzenie nie można zapominać. Oto Dziecina i Król ukrywa się w mysterium Eucharystji, pod postacią chleba i wina. I dlatego Boże Narodzenie nie jest tylko świętem, które nam przypomina narodziny historyczne Chrystusa, ale jest uroczystością i obchodem rzeczywistości i prawdy, która się w oczach naszych w tajemnicy ołtarza uobecnia. I to jest radosna nowina dzisiejszej nocy; i ten tylko rozumie istotę chrześcijaństwa, kto tę prawdę i rzeczywistość sakramentalną przeżywa, bierze w niej czynny udział. Boże Narodzenie, to nie jest przedstawianie momentów ze stajenki betlejemskiej, to rzeczywistość, to prawda oczywista: bo we Mszy św., w mysterium ołtarza sam Chrystus nadchodzi. Cośmy śpiewali przez Adwent, co nam wtedy zapowiedział prorok, teraz się sprawdza.

Myśli liturgiczne.

Po ewangelji kapłan odmawia „Credo" czyli wyznanie wiary św. i streszczenie nauki katolickiej. „Credo" odmawia się tylko we wszystkie niedziele i w święta więcej uroczyste, gdy wierni są zgromadzeni we większej liczbie na Mszy św. oraz w święta apostołów i doktorów Kościoła dlatego, że poświęcali swoje życie nauczaniu i obronie prawd zawartych w tem krótkiem wyznaniu wiary św. Dla wyrażenia wiary w tajemnicę Wcielenia Syna Bożego oraz miłości i wdzięczności względem Zbawcy dusz naszych klęka kapłan przy słowach: „Et incarnatus est" — I wziął ciało...

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 23. 12. **czwarta w Adwencie.** Przez Adwent prawie w każdą niedzielę dowiadywaliśmy się jakiegoś szczegółu o przyjściu Pana: 1. „Pan

przyjdzie" (I Adw.). 2. „Pan przyjdzie do Jeruzalem" (II. Adw. niedz.). 3. „Cieszcie się, bo Pan jest blisko" (III. Adw.). 4. „Pan przyjdzie jako człowiek" (Suche dni). Dzisiejsza niedziela nic już nowego nie może nam powiedzieć.

Msza jest zebraniem w jedną całość całego Adwentu; jeszcze ostatni raz stają przed nami trzej przewodnicy adwentowi: Izajasz (introit). Jan Chrzciciel (ewangelja) i Marja (ofertorjum). Dziś ostatnia antyfona wielka.

Poniedziałek, 24. 12. **Wigilja Bożego Narodzenia. Post ścisły.**

W Rzymie dziś zgromadano się w bazylice N. P. Marji Większej. Jakby Marja i Kościół zapowiadali, że Chrystus już jutro będzie między nami. A kto będzie go oglądał: „Kto ma ręce niewinne i serce czyste: kto nie lgnie do rzeczy marnych".

Kolekta jeszcze raz zestawia trafnie dwa przyjścia Chrystusa: to teraz pierwsze, które z radością obchodzimy i przeżywamy; oby drugie, kiedy nas sądzić będzie, było dla nas bezpieczne i spokojne. Jak widać liturgja Bożego Narodzenia nie poprzestaje przy ziemskich momentach tej uroczystości. Kim jest ten, który do nas przychodzi? Syn Boży z pokolenia Dawida, a więc człowiek, ale od Boga Ojca pochodzi, Bóg zatem. Graduał dalej w nastroju radosnej nowiny, bo Pan już przyjdzie, a nieprawość będzie zgładzona.

Ewangelja przedstawia tragiczną scenę, jak św. Józef nie wiedząc o cudownem wcieleniu Syna Bożego chce Marję opuścić, by jej nie zniesławić. Oto Anioł uspakaja go i zapewnia, że z Marji narodzi się syn, poczęty za sprawą Ducha św., a imię jego ma nazwać: „Jezus".

Na ofertorjum wchodzimy do świątyni, by powitać Chrystusa, który z nieba przychodzi. Stajemy przed otwartemi bramami, którym rozkazano się podnieść i otworzyć: „Elevamini portae aeternales". To samo zapowiada śpiew przy Komunji słowami Izajasza (40, 5). Jeszcze zasłona nie spadła, jeszcze niema Odkupiciela, ale już, już będzie. Dlatego liturgja tego dnia ma coś z błogiego oczekiwania, połączonego z radością i napięciem, że już się stanie to, co ma przyjść. Pełne są powagi nieszpory, które mówią o Królu pokoju. Dopiero o północy rozlegnie się głośne: „Christus natus est, Chrystus się narodził, pójdźmy, pokłońmy się Jemu!"

Wtorek, 25. 12. **Boże Narodzenie.**

W trzech mszach dzisiejszej uroczystości mamy stopniowe przedstawienie głównych myśli Bożego Narodzenia: noc — świt — żar południa; Marja (sama przy żłóbku) — potem pastuszkowie — wkońcu „cały świat"; Odkupiciel — mój Odkupiciel — świata Odkupiciel.

Środa, 26. 12. **Św. Szczepana pierwszego męczennika.**

Msza dzisiejsza stawia nam na pierwszym planie naszego bohatera. Jak Szczepan powinniśmy ponieść ofiarę za Chrystusa, z ofiarą wyjść na przywitanie Chrystusa. Chrystus obok Szczepana stoi: W ewangelji sam Chrystus stawa przed nami jako powracający Pan. Sami odgrywamy rolę Szczepana; śpiewy introitu i graduału tak trafnie mogą brzmieć w ustach naszych. Na ofiarowanie trzy ofiary: Chrystus — Szczepan — i ja. Wszyscy ci trzej modlą się: „Panie, przyjm ducha mego".. Szukajmy sposobności, by wraz z św. Szczepanem złożyć w darze Chrystusowi jakie cierpienie, ofiarę. Chrześcijanami jesteśmy — dajmy świadectwo Chrystusowi; świadek w pierwszych wiekach znaczył u chrześcijan tyle co męczennik. Krwią własną dał świadectwo o prawdziwości wiary Chrystusowej.

Czwartek, 27. 12. **Św. Jana apostoła i ewangelisty.**

Św. Jan Apostoł — Ewangelista, uczeń-dziewica, powiernik tajemnic Chrystusowych, na piersiach Mistrza przy ostatniej Wieczerzy pił miłość i wiadomości o tajemnicach Bożych. Pod krzyżem stoi, otrzymuje w testamencie Matkę jego. — Św. Jan jedyny z Apostołów, co nie poniósł męczeńskiej śmierci. Napisał czwartą ewangelję, w której podał te sceny czy nauki Chrystusa, o których inni ewangeliści przemilczeli np. rozmowę z Samarytanką i mowę pożegnalną przy ostatniej wieczerzy, zostawił także trzy listy, oraz jedyną księgę proroczą Nowego Testamentu, mianowicie Apokalipsę czyli Objawienie, w której określił przyszłe boje i triumfy Kościoła. Umarł mając przeszło 100 lat.

Piątek, 28. 12. **Św. Św. Niewiniątek.**

Pierwotnie to święto nie było uroczystością ku czci Świętych, tylko pamiątką ucieczki Św. Rodziny do Egiptu. Dziś gromadka małych męczenników, kwiat męczeństwa, idzie w szacie niewinności do Chrystusa.

Msza łączy dwa motywy: radość Bożego Narodzenia ze smutkiem W. Piątku. W introicie słyszymy śpiew gromadki małych męczenników, co jeszcze mówić nie umieli. Nie mową, ale śmiercią zaśpiewali chwałę Chrystusowi w żłobie leżącemu. W lekcji widzenia Jana św. urzeczywistniają się, bo męczeństwo z niewinnością stoi przed tronem Baranka i śpiewa mu pieśń, której nikt nie mógł śpiewać. Ewangelja w opowiadaniu zakłóca radość i spokój Bożego Narodzenia. Jezus od swoich musi uciekać, a rzeź małych dzieci towarzyszy przyjściu Pana na ziemię.

Sobota, 29. 12. **Św. Tomasza biskupa i męczennika.**

Św. Tomasz, biskup z Canterbury, ur. 1118, w Londynie i Paryżu odbył studja, był kanclerzem króla angielskiego Henryka II, a 1162 arcybiskupem w Canterbury. Jako arcybiskup bronił praw kościoła przeciw królowi, co go przyprawiło o więzienie, wygnanie, a w końcu o śmierć (zmarł 29. 12. 1171, kanonizowany 1173; 1539 Henryk VIII. (co oderwał Anglję od Kościoła) kazał spalić jego kości.

Przewodnia myśl dnia dzisiejszego brzmi: „Jam jest pasterz dobry — ...znam owce moje"... Św. Tomasz jest odbiciem Chrystusa, dobrego pasterza i we Mszy św. uobecnia się jego męczeństwo i uwielbienie. Głęboka treść się kryje w słowach: kapłan, Chrystus — męczeństwo — ofiara — Msza św.

Jutrznia i trzy msze św. Bożego Narodzenia.

Jutrznia to nocna służba Boża! Taka bywała częściej w roku kościelnym za czasów starochrześcijańskich. Dziś tylko ta jedna jeszcze została. Jest to pamiątka po pierwszych wiekach chrześcijańskich. Przed północą dzwony kościelne zapraszają nas do świątyni. — Noc, cicha i święta noc! Jutrznia, to stara modlitwa Kościoła, który czuwaniem nocnem przygotował się na „Przychodzącego z góry". Jutrznia to modlitwa Adwentowa — to oczekiwanie Paruzji — przyjścia, które się dokonuje w mysterjum ołtarzowem.

Dziś jutrznię odprawiają tylko w tych Kościołach, gdzie jest większa liczba duchowieństwa, w Kościołach parafjalnych — rzadko.

Trzy msze św. Bożego Narodzenia.

Uroczystość Bożego Narodzenia, to ma szczególnego, że w tym dniu każdy kapłan może odprawić trzy Msze św. Ten zwyczaj pochodzi ze starego Rzymu, dokąd znów przyjść miał ze Wschodu (Jerozolimy). Główną myślą trzech mszy jest zjawienie się Zbawiciela na ziemi.

a) Msza anielska. W nocy odprawiana, niesłusznie ma u nas nazwę

„pasterki“ czy „mszy pasterskiej“. Jest to dawna msza wigilijna, przed samą uroczystością Bożego Narodzenia odprawiana. Jeszcze nad nią powiewa majestat Adwentu, jeszcze człowieczeństwo Chrystusa nie jest uwydatnione. Tylko Marja jest wtajemniczona w jasność tej nocy i jej wielkich zdarzeń.

b) Druga msza o świcie. Ranną godziną, przy wschodzącem słońcu, — co nawet wpłynęło na treść i pewne aluzje do światła powstającego — odprawia się druga Msza św. Główne myśli tej mszy są dwie następujące: 1. oto słońce Bożego Narodzenia wschodzi; 2. i pierwszy, najwcześniejszy fakt w zaraniu ery chrześcijańskiej, to zjawienie się pasterzy u żłóbka.

c) Trzecia msza (królewska). Jest to właściwa msza uroczystości dzisiejszej. Tu już występuje powszechny charakter świata i królestwa Chrystusowego

Znaczenie trzech świąt po Bożem Narodzeniu.

W jaki sposób te właśnie święta dostały się do kalendarza zaraz po Bożem Narodzeniu? Oto historja liturgji daje nam pewną, choć niewystarczającą odpowiedź. Jednak obecny układ brewjarza i po części sama idea, którą te trzy uroczystości wyobrażają, tłumaczą trochę, dlaczego św. Szczepan, św. Jan i św.św. Niewiniątka po Bożem Narodzeniu mają swe rocznice liturgiczne. Oto kto stoi u żłóbka Chrystusowego? Pierwszy męczennik, który i pragnieniem i rzeczywiście czynem przelał krew za Jezusa (św. Szczepan); drugi tylko w pragnieniu męczennik, (św. Jan); a ci, co faktycznie zostali (nie pragnieniem) męczennikami (św. św. Dzieci pomordowane). W tych Świętych przedstawiony jest Kościół i jego zasadnicze dążenia. Co było ideałem Kościoła w pierwszych wiekach? Oto męczeństwo i dziewictwo! Nad kolebką Zbawiciela powiewa palma, symbol męczeństwa i walki zwycięskiej, oraz biała szata niewinnego ucznia. Ci dwaj przedstawiciele Kościoła w imieniu wszystkich Świętych stają pierwsi do powitania nowonarodzonego Króla na ziemi.

Henryk Kluth.

Na przełomie dwóch epok.

Nieszczególne nastroje panowały wśród społeczeństw w przeddzień przyjścia Chrystusa Pana. Starożytny świat pogański dokonał wiele dobrego w dziedzinie sztuki, nauki, państwowości, lecz na polu religji i moralności doszedł do zupełnego upadku. Zatarło się pojęcie o jednym prawdziwym Bogu, a człowiek począł okazywać cześć boską ciałom niebieskim, ludziom i zwierzętom. Niewiara i zwątpienie coraz szersze zataczały kręgi i przybierały wielkie rozmiary.

Z upadkiem religji nastąpiło zepsucie obyczajów. Uczucie moralne zatarło się do tego stopnia, że tylko wyszukane i krwawe widowiska dawały zadowolenie i przyjemność. Braki społeczne i gospodarcze coraz więcej dawały się we znaki. Za istotę tych braków uważać należy z jednej strony szybki rozwój kapitalizmu pieniężnego, wynikające stąd rozdarcie społeczeństwa ludzkiego na dwie odrębne, przeciwne klasy, klasę bogatych i klasę stosunkowo biednych, jako też nadmierną zależność tych ostatnich od pierwszych; a z drugiej strony należy uważać za istotę tych braków sprzeciwiające się naturze człowieka rozluźnienie, wszystkich węzłów społecznych: rodziny, społeczeństwa i państwa. Ówczesne społeczeństwa stanowiły w życiu dwa obozy: w jednym było bogactwo z używaniem i przepychem, a w drugiem panowała nieopisana, z występkiem i bezprawiem zbratana niewola. W obu obozach szerzyły się bezkarnie występki, których wynikiem i sprawdzianem musiała być religijno-moralna i fizyczna ruina społeczeństw.

Taki stan społeczeństw przekonał myślące i szlachetne jednostki, że ludzkości potrzeba trwałego pokoju, a ponieważ ludzkość sama nie podźwignie się z upadku duchowego i sama sobie tego tak bardzo upragnionego pokoju udzielić nie potrafi, gdyż go wcale nie posiadała, trwano słusznie w przekonaniu, że ludzkość potrzebuje koniecznie do swej poprawy pomocy nadziemskiej.

Dlatego też wśród pogan i żydów uwidoczniła się tęsknota za doskonałym nauczycielem, którýby wskazał ludzkości nowe drogi postępowania.

Rozumie się, że nie odrazu przywrócił Bóg pierwotnej nadprzyrodzonej doskonałości ducha ludzkiego, lecz zwolna prowadził go ku niej przez stopniowy rozwój jego naturalnych sił. Oba wielkie prądy rozwoju ludzkości w historji żydowskiej i pogańskiej musiały przebyć właściwe swoje drogi, zanim złączyły się w jeden wielki prąd, któryby pod nazwą chrystjanizmu, zwrócony ku czystym źródłom objawienia, czerpiąc z nich swą siłę, podążał do ujścia swego w życiu wiekuistem.

Apokalipsy czyli objawienia żydowskie z czasów poprzedzających bezpośrednio Chrystusa i z pierwszego stulecia po Chrystusie przeniknięte są poczuciem konieczności nastąpić mających wielkich przeobrażeń, oraz nadzieją sądu, sprawiedliwości, pokoju w przyszłem królestwie mesjanicznem.

Na przełomie dwuch epok zabłysła wreszcie gwiazda nad Betlejem; jasna, promienna, świetlana, taka, że zbladły przy niej wszystkie inne. Przyszedł Pan obiecany, za którym tęskniły wieki, Ten, uczekiwany przez ludzkość całą, którego przewidywali mędrcy, którego przyjście wieściło tajemnicze przeczucie całej ludzkości. Przyszedł książę pokoju, który niebo z ziemią pojednał. Przyszedł Mesjasz obiecany, który znękanej klęskami straszliwych wojen ludzkości, spragnionej pokoju pośród potoków przelanej krwi, dymu pożarów i grozy ruin wojennego zniszczenia, przyniósł Prawdę, i nasycił umysły za Prawdą stęsknione.

Epoka, jaką przeżywamy, podobna jest do epoki przedchrześcijańskiej, do tej ery starożytnego świata, kiedy to największe zwątpienie i rozprzężenie było udziałem całej ludzkości. Pogaństwo ustąpiło miejsce nowemu prądowi życia, a okres teraźniejszy także ma sprowadzić zupełny przewrót obecnego stanu rzeczy. Jeżeli któremu narodowi potrzeba pokoju i w szczególny sposób pomocy nadziemskiej, to w pierwszym rzędzie naszemu, by zdołał przezwyciężyć wszelkie trudności i przeszkody w walce o byt i powagę państwa polsko-katolickiego.

Niech zatem w uroczystość Bożego Narodzenia popłyną od fal Bałtyku aż do Karpat turnie i dniestrowe skręty, od Odry do Dźwiny i polskich puszcz mrocznych i moczarów mglistych, poprzez całą naszą Polskę wzdłuż i wszerz, melodje pieśni błagalnej, którym zapewne wtórować będą cudne dźwięki miljonów harf złotych i pieśni anielskich:

„Podnieś rękę Boże Dziecię, —
Błogosław krainę miłą, —
W dobrych radach w dobrym bycie, —
Wspieraj jej siłę Twą siłą, —
Dom nasz i majętność całą, —
I Twoje wioski z miastami, —
A Słowo Ciałem się stało —
I mieszkało między nami.

Obchody gwiazdkowe.

Obchód gwiazdkowy Małego Chóru odbędzie się w II-gie święto po nieszporach w salce parafjalnej.

KAT. TOW. ROBOTNIKÓW POLSKICH
urządza
OBCHÓD GWIAZDKOWY
w czwartek, dnia 27. bm. o godzinie 19-tej w sali Kleinerta
z następującym programem:

1. Zagajenie, śpiew „W żłobie leży", przywitanie gości, członków i ich rodzin.
2. Przemówienie ks. Proboszcza i dzielenie się opłatkiem.
3. Deklamacje.
4. Przedstawienie.
5. Śpiew kolend.
6. Gwiazdor i obdarzenie ubogich.
7. Zakończenie.

Stow. Pań Pracujących w Handlu i Konfekcji. Obchód gwiazdkowy dla członków odbędzie się w niedzielę, dnia 30. bm. o godz. 18-tej w Ognisku Parafjalnem. Zgłoszenia i opłatę 0,80 zł. przyjmuje pp. skarbniczka i bibljotekarka.

Kat. Tow. Kobiet „Jutrzenka". Obchód gwiazdkowy w piątek, dnia 28 bm. o godzinie 17-tej w sali p. Kowalskiego (dawniej Kleinerta) ul. Wrocławska. Wstęp za okazaniem książki składkowej.

Komunikat III Zakonu.

1. Przyjęcie do III. Zakonu odbędzie się w II. święto Bożego Narodzenia po nieszporach.
2. Absolujce w I. święto po pasterce i po nieszporach.

Uprasza się Tercjarzy o liczne przybycie na uroczystość przyjęcia w drugie święto po poł.

Ogłoszenia Parafjalne.

22. 12. Sobota. Spowiedź św. adwentowa wszystkich młodzieńców od godz. 17-tej począwszy.
24. 12. Poniedziałek. Wigilja Bożego Narodzenia z postem ścisłym.
Od godz. 23,30 do 24 śpiewanie kolend.
O godz. 24 pasterska z asystą i kazaniem.
W czasie gwiazdkowym w niedzielę i święta na Mszy św. o godz. 7-mej śpiewać będziemy kolendy. O godz. 15 do 15,30 będą dzieci śpiewały kolendy przed żłóbkiem. Uprasza się o jak najgorliwszy udział w śpiewaniu kolend.

Zebrania bractw i towarzystw

23. 12. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 5, zebranie miesięczne o godz. 15.
Kat. Tow. Robotników. Zebr. plenarne o godz. 17 w salce parafjalnej.
25. 12. Boże Narodzenie.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 6.
26. 12. II. Święto Bożego Narodzenia.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 7.
27. 12. Czwartek.
S. M. P. „Promyk". Obchód gwiazdkowy w salce parafjalnej.
29. 12. Piątek.
Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu o godz. 19.
31. 12. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 8

K. S. M. Ż. „PROMYK".
27. 12. Czwartek.
Obchód gwiazdkowy w salce parafjalnej o godz. 18,30.
28. 12. Piątek.
Lekcja śpiewu w ognisku o godz. 19.

Porządek nabożeństw.

23. 12. IV. Niedziela w Adwencie.
Ewang. św. zap. u św. Łukasza 3, 1—6.
Godz. 7,00 Roraty z kazaniem.
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. śpiewana dla dzieci z kazaniem.
Godz. 10,15 Suma z kazaniem.
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 Nieszpory i różaniec.
W dni powszednie Msze św. o godz. 7,00, 7,45 i 8,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codz. od godz. 7.
24. 12. Poniedziałek. Wigilja Bożego Narodzenia z postem ścisłym.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 16—18.
Godz. 23,30 **Śpiewanie kolend.**
Godz. 24,00 **Pasterka z asystą i kazaniem.**
25. 12. Wtorek. Boże Narodzenie.
Ewangelja św. u św. Łukasza r. 2, 1—14.
Godz. 7,00 Czytana Msza św.
Godz. 7,30 Czytana Msza św.
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 8.30 Czytana Msza św.
Godz. 9.00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 **Suma z asystą i kazaniem.**
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,00 Dzieci śpiewają kolendy przed żłóbkiem.
Godz. 15,30 Nieszpory.
26. 12. Środa. Uroczystość św. Szczepana.
Ewangelja św. u św. Mateusza r. 23, 34—39.
Porządek nabożeństw jak w zwykłą niedzielę.
27. 12. Czwartek.
Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.
29. 12. Sobota.
Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Boskiej.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20-tej.
30. 12. Niedziela w oktawie Bożego Narodzenia.
Ewangelja u św. Łukasza 2, 33—40.

DLA BIEDNYCH OFIAROWALI:

p. Dziatkiewicz: 1 ubranie; Bracia Mateccy: 1 płaszcz damski, 3 sukienki, 2 płaszczyki dziecięce, 1 płaszcz męski, 2 pary śniegowców, 3 pary pończoch, 1 parę getrów, 1 parę rękawiczek, 1 czapeczkę, 2 rolki nici, 5 grzebieni, 4 guziki, 1 parę podwiązek, 1 toczkę jedwabiu, 11 obrusów, 2 pary rękawiczek, 1 kołnierzyk i mankiety, 18 rozmaitych resztek ubiorowych i bieliźnianych; p. Edmund Kruszczyński: 1 ubranie, 1 parę trzewików, 1 parę sandałków, 1 parę skarpet, 2 koszule, 1 parę kalesonów; p. Chrzan: 2 sukienki dziecięce, 1 fartuch, 2 czapeczki, 3 pary bucików, 5 par pończoch; p. Czesław Borys: 5 par trzewików, 1 spodnie, 1 szal, 2 koszule, 1 parę kalesonów, 9 krawatów, 1 parę skarpet, 1 czapeczkę; p. Smolarek: 1 spodnie, 1 płaszcz, 1 czapeczkę i parę rękawiczek; p. Ring: 1 parę pończoch, p. Hillemann: 4 pary kalesonów, 4 sweterki, 2 fartuchy, 4 fartuszki dla chłopców, 2 pary spodni.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

PODZIĘKOWANIE.

Dla ubogich ofiarowały odzież na gwiazdkę następujące Panie: p. Szmelterowa, p. Majerowiczowa, p. Szczygielska, p. Cieszyńska, p. Moraczewska.

Wyżej wymienionym Paniom składa w imieniu ubogich najserdeczniejsze „Bóg zapłać". **Gertychowa,** przewodnicząca.

OFIARY.

Na światło złożyli: p. Antoni Felczykowski 2,— zł.; p. Wojciechowska 1,— zł.; p. Feliks Karmoliński ofiarował 4 świece do figury N. S. Pana Jezusa i 2 świece na wielki ołtarz.

Na flizy przed kościołem: p. Antoni Sławski 5,50 zł; p. Feliks Karmoliński 5,50 złotych.

Na Dom Katolicki: Kat. Tow. Kobiet „Jutrzenka" 10,— zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.